



MADELEINE HESSÉRUS

W cieniu Czarnobyla



WYDAWNICTWO
SONIA DRAGA

| | |
|---------------------|-----------------------|
| ISBN: | 978-83-8110-492-0 |
| Oprawa: | broszura + skrzydełka |
| Premiera: | 26 września 2018 |
| Cena: | 37,00 |
| Tłumaczenie: | Wojciech Łygaś |
| Format: | 143 x 205 mm |

Książka dostępna także jako



Sonia Draga sp. z o.o., ul. Fitelberga 1, 40-588 Katowice,
tel.: 32 7826477, 7826037, fax: 032 2537728
Dział handlowy: Danuta Czarnowska, 693420384,
danuta@soniadrage.com.pl
Promocja: Agnieszka Jedlińska, 695672067,
agnieszka@soniadrage.com.pl
Redakcja: info@soniadrage.pl

Poruszająca opowieść o miłości i konsekwencjach błędnych decyzji
osadzona wśród budzącej niepokój przyrody

Opinie o książce

„Czarnobyl to trzeci główny bohater tej książki – cichy i zagadkowy byt napędzany radioaktywnością i radziecką mistyką, jest czymś więcej niż tylko fundamentem kryzysów i łamania moralnych zasad przez głównych bohaterów. Madeleine Hessérus osobiście odwiedziła „zakazaną strefę” wraz z grupą ukraińskich naukowców, dzięki czemu imponujące wyniki jej podróży są zauważalne w powieści: strefa została w niej zaprezentowana jako miejsce zakazane, kipiące życiem, a przez to kuszące i zakazane.

„Svenska Dagbladet”

„Powieść, która zachęca do myślenia... jest poetycka i wnikliwa, nie ma w niej ani jednego zbytecznego słowa; jest zrozumiała i wyraźna jak odcisk stopy, a zarazem mroczna i mglista jak przepowiednia”.

„Blekinge Läns Tidning”

„Czytam tę książkę powoli, żeby jak najdłużej móc się cieszyć jej smakiem, suggestywnym opisem codziennego dnia naukowców, w którym niespodziewanie pojawia się namiętność. Cierpliwe gromadzenie danych, rozważania i zazdrość, nieracjonalne rozczarowania [...]. Opisy wypraw naukowców do zakazanej strefy to dowód literackiej sprawności autorki. Jej język wije się i jakby wypada poza strony książki, tak jak drzewa, których konary przebijają porzucone domostwa w prawdziwej Prypeci”.

„Aftonbladet”

„Warta polecenia powieść miłosna utrzymana w niezwykle poważnym tonie. Ważna opowieść o błędnych decyzjach podejmowanych przez ludzi i wynikających z nich konsekwencjach”.

„Dala-Demokraten”



Zadebiutowała w 1997 roku. Jest autorką dramatów, zbiorów opowiadań i powieści: *Till Isola* (2004) oraz *Staden utan kvinnor* (2011). Jej książki, tłumaczone na wiele języków, uzyskiwały wspaniałe recenzje. Zanim zaczęła pisać *W cieniu Czarnobyla*, razem z grupą ukraińskich naukowców odwiedziła zakazaną strefę rozciągającą się wokół Czarnobyla.

Zakazana strefa rozciągająca się wokół Czarnobyla to straszne miejsce, w którym ucichły zegary i słychać tylko brzęczenie liczników Geigera. Wciąż jednak istnieje tam przyroda, która z potężną siłą odzyskuje władzę nad opuszczonymi wsiami i miastami. Choć od wybuchu reaktora w elektrowni atomowej upłynęło już kilka lat, naukowcy wciąż starają się ustalić, jakie procesy zachodzą na skażonych terenach.

Pewnego dnia zjawia się tam Katarina. Jest biologiem i będzie pracować w międzynarodowym instytucie badawczym. W zespole znajduje się też Grigorij, Ukraińiec, który dorastał za czasów Związku Radzieckiego. Oboje z Katariną zakochują się w sobie, a ich pełen emocji związek wywołuje całą serię zdarzeń, które mają wpływ na pracę i stosunki panujące w całym zespole badawczym.

Wśród budzącej niepokój przyrody Katarina i Grigorij coraz bardziej zbliżają się do pewnego bolesnego punktu, w którym daje o sobie znać przeszłość... Naukowa rzeczowość będzie musiała stanąć do walki z tym, co nieracjonalne, a rozum zmierzy się z uczuciem.

Fragment książki

Byłam tak bardzo pochłonięta pracą, że nie zauważyłam, jak na parking przed budynkiem wjechał samochód, jak ktoś wbił kod do domofonu i wszedł do środka. Nie usłyszałam też kroków na schodach i na korytarzu ani tego, że ktoś otwiera drzwi do laboratorium znajdującego się naprzeciwko mojego pokoju. Zareagowałam dopiero wtedy, gdy ten ktoś zapalił górne światło i całe pomieszczenie zalał jaskrawy blask. Uniostałam wzrok i ku mojemu zdumieniu ujrzałam Grigorija. Przypominał rzeźbę. Był silnie umięśniony, miał harmonijną budowę ciała i rozwiniętą klatkę piersiową. Stał nieruchomo, lekko pochylony. Wyglądał jak posąg, który wymaga podpórki, żeby nie upadł pod własnym ciężarem. W końcu wyprostował się i podszedł do mnie.

– Myślałam, że jestem tu sama – powiedziałam. – Nie słyszałam, jak wchodzisz.

– Zapomniałem zabrać pewne dokumenty – odparł Grigorij, spuszcżając wzrok. – Słyszałem, że byłeś dzisiaj w Strefie?

Skinęłam głową.

– Przywieźliśmy stamtąd próbki zwierzęcych odchodów. Właśnie wprowadzam do bazy zebrane informacje.

– Chciałbym ci coś powiedzieć... – zaczął Grigorij i przerwał.

– Joshua i Susan pojechali do domu.

– Wiem, widziałem, jak odjeżdżają.

– Wizyta w Strefie była naprawdę interesująca.

– Wiedziałem, że ci się tam spodoba.

Spojrzałam mu prosto w oczy i odkryłam w jego wzroku coś, co mnie przeraziło: wzajemność.

– Miałem nadzieję, że cię tu zastanę – kontynuował Grigorij.

– Prawdę mówiąc, nie przyjechałem tu po żadne dokumenty.

– Mielśmy dzisiaj szczęście. W klatki złapało się dwadzieścia myszy.

– Chcę ci powiedzieć, że między mną a Olgą nie jest tak, jak myślisz – powiedział Grigorij, robiąc krok w moją stronę.